



# Życie i śmierć Miriam

## Ostateczne doświadczenia

„W pierwszym miesiącu przyszli synowie izraelcy, cały zbór, na pustynię Syn. Lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana” — 4 Mojż. 20:1.

Śmierć Miriam, siostry Aarona i Mojżesza, była pierwszym opisanym wydarzeniem, które miało miejsce podczas czterdziestego roku wędrówki Izraela. Jej wcześniejsze doświadczenia stały się częścią żydowskiej historii. To Miriam, choć nie wymieniona z imienia, obserwowała, co stanie się z niemowlęciem Mojżeszem po tym, jak ich matka umieściła go w koszyku na rzece Nil (2 Mojż. 2:3-4). To Miriam udała się do córki faraona i zaproponowała, że znajdzie hebrajską kobietę, która będzie karmić dziecko (2 Mojż. 2:7-8). Miriam przyprowadziła swoją matkę Jochebed, która została opiekunką Mojżesza, gdy ten dorastał w domu faraona.

Następnie widzimy Miriam podczas wyjścia Izraela z Egiptu, jak przewodziła wspaniałej pieśni wielbiącej Boga, po tym, jak uratował ich przed rydwanami faraona podczas przejścia przez Morze Czerwone. Co ciekawe, jest ona określana jako „prorokini” (2 Mojż. 15:20). Nie ma innego wytłumaczenia, dlaczego została tak opisana, niż fakt, że przewodziła śpiewom i tańcom podczas wyzwolenia z Morza Czerwonego.

Kolejna wzmianka o Miriam nie jest już tak pozytywna. Historia mówi o niezadowoleniu Miriam i Aarona. „Wtedy Miriam i Aaron zaczęli wypowiadać się przeciw Mojżeszowi z powodu żony, Kuszytki, którą pojął, gdyż pojął za żonę Kuszytkę” – 4 Mojż. 12:1.

Syppora, nieizraelicka żona Mojżesza, najwyraźniej wzbudzała pewną zazdrość. Miriam była najważniejszą z hebrajskich kobiet podczas Wyjścia Izraelitów z Egiptu. Teraz jednak, na pustyni, do Mojżesza dołączyła jego żona i dwóch synów, a pewne uznanie przypadło Sypporze. Aaron najwyraźniej również został w pewien sposób dotknięty, ponieważ relacja opisuje grzech ich obojga.

Ich grzech był dwojaki. Po pierwsze, grzech pychy, która dała im poczucie, że jako część rodziny Mojżesza są w jakiś sposób lepsi od tych spoza rodziny. Opis zwraca uwagę na fakt, że Syppora była Kuszytką. Zgodnie z Prawem Mojżeszowym Izraelitom nie wolno było zawierać małżeństw z ludźmi, którzy nie byli izraelskiego pochodzenia. To często prowadziło Żydów do postawy wyższości, poczucia, że inni są gorsi. „Swoje

córki nie oddasz jego synowi, a jego córki nie weźmiesz dla swojego syna, gdyż odciągnęłaby ode mnie twojego syna i oni służyliby innym bogom. Wtedy zapłonąłby przeciwko wam gniew Pana i szybko by cię wytępił” – 5 Mojż. 7:3-4. Oczywiście jest, że Rut, która była przodkinią Jezusa, a także Moabitką, której teoretycznie nie wolno było zawrzeć małżeństwa z Izraelitą, nawróciła się na kult Jahwe, zanim przybyła do Izraela i poślubiła Boaza.

Jednak troska Miriam o pochodzenie etniczne Syppory wydaje się wymówką, ukrywającą prawdziwy powód, dla którego przemawiali przeciwko Mojżeszowi (choć Syppora nie była Izraelitką, wciąż była potomkiem Abrahama; 2 Mojż. 3:1; 1 Mojż. 25:1-2). „I mówili: Czy tylko przez Mojżesza przemawiał Pan? Czy także przez nas nie przemawia?” (4 Mojż. 12:2).

Tekst ten ujawnia ich zazdrość o pozycję Mojżesza w narodzie jako ich przywódcy i rzecznika Jahwe. Wyobrażali sobie, że oni również są wyjątkowi i mają objawienia od Boga. Ich smutne usposobienie zostało jednak usłyszane! Werset 2 kontynuuje: „A Pan to usłyszał”.

## Łagodność

Mogli oszukiwać samych siebie w odniesieniu do tego, kim posługiwał się Bóg, lecz ich nastawienie było w pełni jawne przed Bogiem. Zanim wspomniana została reakcja Jahwe, w wersecie 3 opisana jest piękna postawa Mojżesza: „Mojżesz był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi, którzy są na ziemi”.

Umiejscowienie tej wzmianki w narracji jest bardzo znamienne. Przypuszczamy, że pośród tej rywalizacji między Mojżeszem a jego rodzeństwem, chciał on uniknąć konfliktu o przywództwo i nie próbował ich popierać ani zapewniać o swoim wyborze przez Boga. Po prostu czekał, aż Jahwe objawi swoją wolę w tej sprawie.

Łagodność nie jest słabością, jak czasami jest postrzegana w dzisiejszych czasach. Jest to raczej świadoma akceptacja okoliczności dozwolonych przez Pana. Nie jest też po prostu rezygnacją z takich okoliczności, ponieważ rezygnacja często wiąże się z poddaniem się i rzadko jest cnotą. Z drugiej strony, łagodność to pełna nadziei i cierpliwa wytrwałość w każdej sytuacji, która w pełni przyjmuje Bożą wolę. Jest to wierne oczekiwanie, że Jego ręka zapewni kierunek i wyzwolenie. Jest to cecha siły, a nie przejaw słabości (to, że łagodność nie jest oznaką słabego charakteru, jest niepod-



ważne, gdy weźmiemy pod uwagę opis samego Jezusa: „Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” – Mat. 11:29.

## Bóg interweniuje

W pewnym momencie Jahwe spektakularnie zademonstrował swoją wolę! „I rzekł Pan nagle do Mojżesza, do Aarona i do Miriam: Przyjdźcie wy troje do Namiotu Zgromadzenia. I wyszli we troje. A Pan zstąpił w słupie obłocznym, stanął u wejścia do namiotu, wezwał Aarona i Miriam, a oni wyszli oboje” – 4 Mojż. 12:4-5.

Brak szacunku dla Mojżesza, rzecznika Jahwe, zaszedł za daleko. Bóg rozkazał całej trójce zebrać się w Namiocie Zgromadzenia i w kolejnej dramatycznej scenie objawił się w słupie obłoku tuż przy drzwiach Namiotu i zawołał Aarona i Miriam. Musiał to być dla nich bardzo przerażający moment.

Wtedy Bóg przemówił do nich: „I rzekł Pan: Słuchajcie moich słów: Jeżeli jest u was prorok Pana, to objawiam mu się w widzeniu, przemawiam do niego we śnie. Lecz nie tak jest ze sługą moim, Mojżeszem. W całym moim domu jest on wiernym. Z ust do ust przemawiam do niego, i jasno, a nie w zagadkach. I prawdziwą postać Pana ogląda on. Dlaczego więc ośmieliliście się wypowiadać się przeciwko słudze memu, Mojżeszowi?” – 4 Mojż. 12:6-8.

Cóż za poparcie dla Mojżesza! Jego autorytet, nie tylko jako rzecznika Jahwe, lecz także jako tego, który ma szczególną relację z Wszechmogącym, został mocno podkreślony. Następnie padło oskarżenie: Dlaczego nie obawialiście się mówić przeciwko słudze Bożemu?

Miriam i Aaron musieli być przerażeni. Wtedy została wymierzona kara. Miriam stała się trędowata. Co ciekawe, tylko Miriam została ukarana. Możemy jedynie domniemywać, dlaczego Aarona to ominęło. Być może Miriam podlegała do wystąpienia przeciwko Mojżeszowi i dlatego ponosiła większą odpowiedzialność. Gdyby jednak Aaron również został dotknięty trędą, to zgodnie z Zakonem zostałby wykluczony z kapłaństwa (3 Mojż. 22:4). W rzeczywistości Aaron był emocjonalnie dotknięty widokiem swojej siostry w stanie trądu i natychmiast podjął rozmowę z Mojżeszem, wyznając ich lekkomyślny grzech i prosząc o litość.

To Mojżesz błaga Jahwe o uzdrowienie Miriam, a Bóg wysłuchuje Mojżesza. Jahwe jednak decyduje, że Miriam musi być zamknięta poza obozem przez siedem dni, dopóki nie zostanie uzdrowiona i oczyszczona. Musiało to być bardzo traumatyczne przeżycie dla Miriam. Była najstarszą z trójki rodzeństwa i prawdopodobnie miała 90 lub nawet 100 lat. Była bardzo szanowana i cenną wśród Izraelitów, zarówno ze względu na swoje zdolności, jak i fakt, że była siostrą Mojżesza. Teraz jed-

nak trąd i wydalenie z obozu w tak okropnym stanie byłoby niebywałą hańbą.

## Prorocze lekcje

Historia ta zawiera również prorocze wnioski. Aaron nie błagał Boga w sprawie Miriam, lecz Mojżesza. To Mojżesz prosił o Boże miłosierdzie. Aaron był tak samo winny, jak Miriam, lecz został zachowany od trądu, prawdopodobnie z powodów omówionych wcześniej. Grzech ich obojga wyraża się jednak w trądzie, ogólnym symbolem grzechu.

W Królestwie, gdy ludzkość zostanie wyprowadzona z grobu, nadal będzie wymagać oczyszczenia z grzechu. Gdy rozpoznają swój grzech i potrzebę oczyszczania, zwrócą się do swojego Króla, Jezusa, pozafiguralnego Mojżesza, i Jego Oblubienicy, Kościoła, prosząc o przebaczenie i oczyszczenie. Przez upoważnienie i moc Bożą, Jezus zapewni jedno i drugie. Kolejne poziomy władzy to: świat, Chrystus i Jahwe ponad wszystkim.

Księga Ozeasza 2:23-24 opisuje te same poziomy, lecz w odwrotnej kolejności: „W owym dniu wysłucham – mówi Pan – wysłucham nieba, a ono wysłucha ziemi, a ziemia wysłucha zboża, moszczu i oliwy, a te wysłuchają Jezreela”.

Tutaj kolejność zaczyna się od góry, od Jahwe. Jahwe odpowiada „niebu”. „Niebios” opisują Chrystusa i Kościół, „nowe niebo” z Objawienia 21:1. Z kolei „niebo” odpowiada „ziemi” tj. ludzkości oczyszczonej z grzechu i proszącej Jezusa i Kościół o błogosławieństwo. Z kolei „ziemia” odpowiada „zbożu, moszczowi i oliwie”. Błogosławieństwa Królestwa przejawiają się w obfitym dostatku ziemi. To błogosławieństwo „kosza i dzieży” (5 Mojż. 28:5-17) jest pełnym wskaźnikiem błogosławieństw Królestwa dla ludzkości, tak jak to było w starożytnym Izraelu, kiedy byli posłuszni przymierzu z Jahwe. I wreszcie: „wysłuchają Jezreela”. Jezreel oznacza: „Bóg zasieje”. Ostatecznie bezpośrednie błogosławieństwo Jahwe dla wszystkich Jego wypróbowanych i posłusznych stworzeń zapanuje ku Jego czci i chwale. Jak ujął to apostoł Paweł: „aby Bóg był wszystkim we wszystkim” (1 Kor. 15:28).

## Koniec życia Miriam

Dochodzimy w ten sposób do końca życia Miriam w ostatnim roku wędrówki Izraela: „W pierwszym miesiącu przyszli synowie izraelscy, cały zbór, na pustynię Syn. Lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana” (4 Mojż. 20:1).

Nie podano, w jakim wieku była Miriam, kiedy Mojżesz został uratowany z rzeki, lecz wydaje się, że była wtedy młodą dziewczyną. Dlatego prawdopodobnie zmarła w wieku 120, jeśli nie 130 lat. Było to w pierwszym miesiącu roku, miesiącu Nisan (lub Abib) w pobliżu Kadesz.



Kadesz oznacza „święte”, miejsce na pustyni (zob. Strong 6946).

Życie Miriam było poświęcone służbie i oddane dobru ludu izraelskiego. Bez wątpienia była przez nich szanowana. Pomimo jej niedociągnięć, jej silny związek z wyzwoleniem Izraela jest potwierdzony przez świadectwo samego Jahwe: „Wszak wyprowadziłem cię z ziemi egipskiej i z domu niewoli wykupiłem cię, posłałem przed tobą Mojżesza, także Aarona i Miriam” – Mich. 6:4.

Jej doświadczenie przypomina nam jednak, że nikt nie stoi ponad Bożym Prawem, a pokora i szacunek dla Jego zarządzeń nie mogą być ignorowane bez konsekwencji. Naród został zatem pouczony, aby nigdy nie zapominał o doświadczeniach dyscypliny Jahwe. „W wypadku zarazy trądu dbaj o to, aby przestrzegać bardzo starannie wszystkiego, czego was uczą kapłani z rodu Lewitów. Będziecie starannie spełniać to, co im przykazałem. Pamiętaj, co Pan, Bóg twój, uczynił Miriam w czasie drogi, gdy wyszliście z Egiptu” – 5 Mojż. 24:8-9.